

Sygn. akt VII U 3990/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2021 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant sekr. sądowy Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2021 r. w Warszawie

sprawy I. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z udziałem Apteka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania I. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia 14 czerwca 2019 r. nr (...) - ORZ-D

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia 14 czerwca 2019 r. nr (...) - ORZ-D, w ten sposób, że stwierdza, że I. P. jako pracownik u płatnika składek Apteka (...)

i (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 7 lipca 2018 roku do 30 września 2018 roku

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującej I. P. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Renata Gąsior

UZASADNIENIE

I. P. złożyła w dniu 24 lipca 2019 r. odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. z dnia 14 czerwca 2019 r., nr: (...) - ORZ-D, stwierdzającej, że nie podlega, jako pracownik u płatnika składek Apteka (...) Sp. z o.o. obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 7 lipca 2018 r. do 30 września 2018 r.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona zaprzeczyła ustaleniom organu rentowego, jakoby umowa o pracę została zawarta dla pozorów. Podniosła, że w dniu 6 lipca 2018 r., tj. w dniu rozpoczęcia pracy nie mogła przewidzieć, że wypadek, któremu ulegnie w tej dacie na terenie zakładu pracy, pokrzyżuje jej plany związane z nowym zatrudnieniem. Podkreśliła, że we ww. dacie nie była jeszcze kierownikiem apteki, ale jej pracownikiem, uczestniczącym w czynnościach przekazania apteki przez ustępującego kierownika. Zaznaczyła, że wyłącznie zdarzenie o charakterze losowym, sprawiło, że nie mogła podjąć zatrudnienia zgodnie z zawartą umową o pracę i przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresie od dnia 9 lipca 2018 r. do dnia 7 września 2018 r. Dodała również, że wyłącznie z winy

pracodawcy, umowa o pracę została podpisana w dniu 17 lipca 2018 r., natomiast protokół powypadkowy został sporządzony dopiero we wrześniu 2018 r. Tym samym pracodawca nie wypełnił należycie obowiązków wynikających z nawiązanego stosunku pracy. W ocenie odwołującej, o ile zatem stosunek pracy został nawiązany, natomiast pracownik pozostawał w gotowości do rozpoczęcia pracy, to nie można kwestionować podlegania pracownikemu ubezpieczeniu społecznemu. Błędne jest też stanowisko organu rentowego wskazujące na to, że w dniu 6 lipca 2018 r. nie była ona jeszcze pracownikiem apteki, gdyż nie sprawowała funkcji kierownika. Nadmienila, że we ww. dacie stawila się w pracy na polecenie pracodawcy celem przejęcia prowadzenia apteki, podejmując się tym samym wykonywania obowiązków pracowniczych na stanowisku kierownika apteki. Skoro bowiem z zawarciem umowy o pracę wiąże się obowiązek ubezpieczeń emerytalno-rentowych, chorobowych i wypadkowych, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia nimi i ewentualnego korzystania ze świadczeń nie może być traktowane jako obejście prawa. Zdaniem odwołującej, stanowisko Zakładu zawarte w rozstrzygnięciu decyzji jest dla niej jako dla osoby, która uległa wypadkowi przy pracy i z tego tytułu domagała się ochrony wynikającej z prawa ubezpieczeń społecznych i ustawy wypadkowej rygorystyczne oraz dowolne, ponieważ nie uznające, że wypadek przy pracy może zdarzyć się w pierwszym dniu pracy. Podkreśliła, że przejęcie przez nią apteki w dniu 6 lipca 2018 r. miało na celu m.in. zapewnienie sprawnego funkcjonowania placówki w dniu następnym bez żadnych przerw technicznych, które gdyby przejęcie miało miejsce w dniu następnym niewątpliwie utrudniłoby korzystanie z usług apteki przez jej klientów. Ponadto ustępujący kierownik apteki w dniu 7 lipca 2018 r. nie miałby żadnych podstaw nie tylko do przekazania apteki, ale wdrożenia jej do pracy, ponieważ od ww. daty nie był już kierownikiem apteki. W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, że w dniu 6 lipca 2018 r. stawila się do pracy i wykonywała swoje obowiązki związane z przejęciem apteki na umówionym stanowisku pracy kierownika apteki. Na tej podstawie ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu w okresie od dnia 7 lipca 2018 r. do dnia 30 września 2018 r. Na poparcie swoich twierdzeń załączyła kserokopię dokumentacji medycznej oraz zawnioskowała o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność jej zatrudnienia u płatnika składek w okresie od dnia 6 lipca 2018 r. do dnia 30 września 2018 r. oraz wypadku przy pracy, jaki miał miejsce w dniu 6 lipca 2018 r. (odwołanie z dnia 24 lipca 2019 r. k. 3-7 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. wniosł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie z dnia 6 sierpnia 2019 r. organ rentowy podniósł, że stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem prawnym ukształtowanym w drodze umownej, stąd obowiązek ubezpieczenia społecznego wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony od woli ubezpieczonego lub organu rentowego. Brak stosunku podstawowego lub niewłaściwe jego wskazanie powoduje, że brak jest tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, organ rentowy wskazał, że zawarta z odwołującą umowa o pracę wskazuje na datę 6 lipca 2018 r., jednak została podpisana w dniu 17 lipca 2018 r., a więc w dacie kiedy strony wiedziały, że praca nie może być przez odwołującą świadczona z powodu jej niezdolności do pracy. W ocenie organu rentowego, przesłanki nawiązania stosunku ubezpieczenia oraz wynikające z tego stosunku prawo do świadczeń nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie, a więc wykonywanie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz wypłata wynagrodzenia przez pracodawcę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych powołał się przy tym na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2013 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I UK 472/12, w którym Sąd ten wskazał, że zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie ma podstawy faktycznej. Przesłankę nawiązania stosunku ubezpieczenia oraz wynikające z tego stosunku prawo do świadczeń nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie, a więc wykonywanie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz świadczenie wynagrodzenia przez pracodawcę. Organ rentowy stwierdził, że pomimo zawarcia umowy o pracę, ubezpieczona nie przystąpiła do wykonywania obowiązków pracowniczych, a zatem nie powstał obowiązek ubezpieczenia. Wobec powyższego, decyzją z dnia 14 czerwca 2019 r., nr: (...) - ORZ - D, Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. stwierdził, że I. P., jako pracownik u płatnika składek Apteka (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 7 lipca 2018 r. do 30 września 2018 r. (odpowiedź na odwołanie z dnia 6 sierpnia 2019 r. k. 8-10 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

I. P., ur. (...) ma wykształcenie wyższe. W 1994 r. ubezpieczona ukończyła studia magisterskie na Wydziale Farmacji Akademii Medycznej w W., uzyskując tytuł magistra farmacji. W okresie od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 30 września 2016 r. była zatrudniona na stanowisku kierownika apteki (...) przy ul. (...) w W.. Następnie w okresie od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. wykonywała pracę na tym samym stanowisku pracy w aptece, położonej przy ul. (...) w W.. W okresie od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 31 października 2017 r. I. P. pracowała na stanowisku kierownika Hurtowni (...) z siedzibą w O., a w okresie od dnia 1 grudnia 2017 r. do dnia 28 lutego 2018 r. była ponownie zatrudniona jako kierownik apteki (...) w W.. W okresie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia 6 lipca 2018 r. ubezpieczona była zarejestrowana w Urzędzie Pracy (...) W. jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku w wymiarze 100% (kwestionariusz dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie k. 15, zaświadczenia z dnia 17 lipca 2018 r. i z dnia 25 czerwca 2018 r. k. 13-14, świadectwa pracy k. 1-12 –teczka akt osobowych, dyplom z dnia 21 maja 1994 r. – nienumerowana karta akt organu rentowego).

Apteka (...) Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w W. funkcjonuje na rynku od dnia 9 stycznia 2013 r. Jako placówka ochrony zdrowia publicznego świadczy usługi farmaceutyczne, o których mowa w art. 86 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2021 r. poz. 974 ze zm.). Wspólnikami w Spółce prowadzącej aptekę są: J. R., S. B., A. B., M. I., S. P. i E. P.. S. P. posiada 870 udziałów o łącznej wartości 87.000,00 zł, natomiast E. P. posiada 580 udziałów o łącznej wartości 58.000,00 zł. Kapitał zakładowy Spółki ustalono na kwotę 145.000,00 zł. W 2018 r. w aptece zatrudnionych było pięć osób: W. (...) na stanowisku magistra farmacji, E. R. i M. T. na stanowisku technika farmacji oraz R. G. na stanowisku kierownika apteki. W związku z tym, że R. G. zrezygnowała z pełnienia funkcji kierownika apteki, w czerwcu 2018 r. S. P. umieścił na stronie I. Aptekarskiej ogłoszenie o poszukiwaniu pracownika, który objąłby funkcję kierownika apteki przy ul. (...) w W. od dnia 7 lipca 2018 r. Na powyższe ogłoszenie odpowiedziała I. P., która umówiła się ze S. P. na spotkanie w sprawie pracy w placówce apteki przy ul. (...) w W.. W toku rozmowy kwalifikacyjnej ubezpieczona przedstawiła przebieg swojej dotychczasowej kariery zawodowej, odpowiedziała na szereg pytań merytorycznych, a także okazała dokument potwierdzający prawo do wykonywania zawodu. Strony poczyniły ustalenia, co do warunków umowy o pracę, wysokości wynagrodzenia na kwotę 5.000,00 zł oraz terminu rozpoczęcia pracy, który został określony na dzień 7 lipca 2018 r. Następnie z ubezpieczoną skontaktowała się telefonicznie E. P., która poinformował ją o tym, że aby mogła podjąć zatrudnienie na stanowisku kierownika apteki, musi złożyć wszelkie dokumenty potwierdzające przebieg jej kariery zawodowej i doświadczenia zawodowego, w tym przede wszystkim świadectwa z poprzednich miejsc pracy, a także wniosek o udzielenie zezwolenia na prowadzenie apteki na podstawie, których Okręgowa Izba Aptekarska kwalifikuje kandydata na kierownika apteki. W związku z tym pod koniec czerwca 2018 r., na dwa tygodnie przed terminem rozpoczęcia pracy, ubezpieczona przywiozła dokumenty do apteki przy ul. (...) w W. i wręczyła je E. P., która następnie złożyła je w Okręgowej Izbie Aptekarskiej w W.. Jednocześnie S. P. poprosił R. G., aby ta została w pracy jeszcze przez tydzień i wprowadziła ubezpieczoną w zakres czynności i przekazała jej aptekę. R. G. wyraziła zgodę na powyższe i podpisała aneks do umowy o pracę, przedłużający jej zatrudnienie do dnia 6 lipca 2018 r. (odpis z KRS k. 31-40, zeznania świadka R. G. k. 98-100, częściowo zeznania S. P. k. 155-156, zeznania E. P. k. 162-164, zeznania odwołującej k. 164-168 a.s.).

W związku z pozytywnym zaopiniowaniem na początku lipca 2018 r. przez Okręgową Izbę Aptekarską w W. kandydatury ubezpieczonej, a także udzielenia jej zezwolenia na prowadzenie apteki na stanowisku kierownika, E. P. skontaktowała się z nią telefonicznie i poprosiła, aby przyszła do apteki dzień przed rozpoczęciem pracy, aby poznać aptekę, przejąć obowiązki kierownika po R. G. oraz poznać personel, ułożenie leków i specyfikację rozliczeń. I. P. stawiała się w aptecę w piątek 6 lipca 2018 r. i w trakcie rozmowy ze S. P. i E. P. zapytała, czy przygotowali dla niej do podpisania umowę, nie uzyskała jednak pozytywnej odpowiedzi na zadane pytanie. S. P. zapewnił ją jednak, że umowa jest w trakcie przygotowywania i niebawem przyniesie ją celem podpisania, po czym wraz z żoną opuścili aptekę. Tego dnia ubezpieczona podpisała natomiast protokół zdawczo-odbiorczy sporządzony przez dotychczasową kierownik R. G., dotyczący przekazania jej kluczy do apteki, kluczy do sejfu oraz gotówki w różnych nominałach i różnej walucie. Ubezpieczona przeliczyła gotówkę, pogrupowała ją nominałami, po czym schowała ją do sejfu i przejęła klucz. Za wymienione kwestie odpowiadał kierownik apteki, stąd wykonanie tych czynności było niezbędne dla prawidłowego

przejęcia apteki. W aptece nie został natomiast przeprowadzony remanent, gdyż właściciel uznał, że nie ma takiej konieczności. Następnie R. G. zapoznała ją z zasadami rozliczania się apteki z hurtowniami oraz drukami, jakie w tym celu należy wypełnić. Oprowadziła ją również po aptecę i pokazała jak są ułożone leki. Zaproponowała również, że zaprowadzi ją do serwerowni i archiwum, które znajdowało się na piętrze budynku, gdyż te pomieszczenia także należały do apteki, a w razie zwarcia serwera konieczna była znajomość rozmieszczenia poszczególnych urządzeń. Schody prowadzące do serwerowni były drewniane, strome i wąskie, z wysoką odległością między stopniami. Kiedy ubezpieczona schodziła w dół, trzymała się poręczy, która w pewnym momencie skończyła się, a dalej były jeszcze trzy stopnie. I. P. myślała, że wraz z poręczą schody się kończą i w tym momencie straciła równowagę, zachwiała się i spadła ze schodów z dużą siłą na kolana tak, że nie mogła się podnieść. R. G. pomogła jej wstać i posadziła ją na krześle, a następnie przyłożyła suchy lód z uwagi na szybko pojawiającą się opuchliznę i duży ból kolan. W tych czynnościach pomagała jej W. O., która w tym czasie też przebywała w aptece. Z uwagi na nasilający się ból kolan, R. G. postanowiła wezwać pogotowie, gdyż nie chciała w takim stanie wypuścić ubezpieczonej z apteki. Po przyjeździe karetki na miejsce zdarzenia, pracownicy pogotowia stwierdzili, że trzeba przewieźć ubezpieczoną do Szpitala celem zrobienia prześwietlenia. Bezpośrednio po wypadku odwołująca została przewieziona do Szpitalu (...) w W., gdzie rozpoznano u niej stłuczenie obu kolan. Tego samego dnia ubezpieczona została wypisana do domu z zaleceniem wykonania szczegółowych badań i odbycia wizyty kontrolnej. O zaistniałym zdarzeniu, R. G. powiadomiła S. P., który wykazał duże niezadowolenie w związku z zaistnieniem wypadku na terenie apteki, jak również z powodu wpuszczenia pracowników pogotowia do budynku. R. G. zasugerowała też S. P., że powinien niezwłocznie sporządzić protokół powypadkowy, jednak on stwierdził, że wie co ma robić w zaistniałej sytuacji (dokumentacja medyczna k. 43, zeznania świadka R. G. k. 98-100, zeznania świadka W. O. k. 100-102, zeznania świadka E. R., zeznania świadka M. T. k. 102-103, częściowo zeznania S. P. k. 155-156, zeznania E. P. k. 162-164, zeznania odwołującej k. 164-168 a.s., karta informacyjna leczenia szpitalnego- nienumerowana karta akt organu rentowego).

W dniu 7 lipca 2018 r., ubezpieczona skontaktowała się z R. G. i umówiła z nią w aptecę celem załatwienia pozostałych spraw związanych z przekazaniem apteki. W tym dniu ubezpieczona z uwagi na utrzymujący się ból kolan, zażyła leki przeciwbólowe i pojechała do apteki. Na miejscu ubezpieczona wraz z R. G. dokonała spisu stanu leków psychotropowych, na którym to dokumencie podpisała się oraz umieściła adnotację wskazującą na duże niezgodności ilościowe tego rodzaju środków farmaceutycznych. W tym dniu w aptecę przebywał też S. P., który nie miał przy sobie przygotowanej do podpisu umowy o pracę, natomiast sporządził stosowne oświadczenie o przejęciu przez ubezpieczoną apteki bez wcześniejszego remanentu. W dniu 8 lipca 2018 r. ubezpieczona wysłała wiadomość e-mail do E. P., informując ją o tym, że nie zgadza się stan leków psychotropowych, a także o tym, że powinien zostać sporządzony protokół w tym zakresie i powinien zostać dorobiony kluczyczek do szafki z tego rodzaju lekami. W związku z otrzymaną informacją, E. P. i S. P. pojawili się w aptecę i wyrazili zdziwienie wskazując, że u nich w aptecę zawsze wszystko się zgadza. Dorobili również kluczyczek do szafki, w której przechowywane były leki psychotropowe. Wyjaśnili też, że nadal nie posiadają umowy o pracę, tłumacząc to opóźnieniem biura księgowego w jej przygotowaniu. Odwołująca poinformowała ich wtedy, że zależy jej na jak najszybszym podpisaniu umowy, gdyż otrzymała telefon z Urzędu Pracy ponaglający ją do przedłożenia tego dokumentu. Ubezpieczona była formalnie zgłoszona, jako kierownik apteki w Okręgowej Izbie Aptekarskiej, w NFZ, a także Inspekcji Farmaceutycznej, aczkolwiek nie było to wystarczające dla potwierdzenia nawiązania stosunku pracy. W związku z tym, że pracodawca zwlekał z podpisaniem umowy o pracę, ubezpieczona zwróciła się do biura księgowego z prośbą o jak najszybsze przygotowanie dokumentu, jednak uzyskała informację, że jej pracodawca jest specyficzny i to on jest odpowiedzialny za sporządzenie umowy i to u niego powinna upominać się o przygotowanie ww. dokumentu. Ubezpieczona domagała się również sporządzenia protokołu powypadkowego, jednak S. P. poinformował ją wówczas, że w dniu wypadku nie była jeszcze jego pracownikiem, jednak zobowiązał się do samodzielnego sporządzenia protokołu i dostarczenia go do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (częściowo zeznania S. P. k. 155-156, ewidencja przychodu/rozchodu środków odurzających i substancji psychotropowych k. 160, zeznania E. P. k. 162-164, zeznania odwołującej k. 164-168, protokół przekazania z dnia 6 lipca 2018 r., oświadczenie dotyczące wypadku z dnia 7 lipca 2018 r., podanie z dnia 17 września 2018 r., pisemne zeznania odwołującej, oświadczenie dotyczące wypadku w aptecę z 29 sierpnia 2018 r., korespondencja e-mail – nienumerowane karty akt organu rentowego).

W dniu 17 lipca 2018 r. strony podpisały umowę o pracę, która została zawarta na okres próbny, tj. od dnia 7 lipca 2018 r. do dnia 30 września 2018 r. Strony umowy potwierdziły, że ubezpieczona od dnia 7 lipca 2018 r. objęła stanowisko kierownika apteki przy ul. (...) w W. w wymiarze pełnego etatu oraz za wynagrodzeniem w kwocie 7.080,65 zł brutto miesięcznie. Termin rozpoczęcia pracy wskazano na dzień 7 lipca 2018 r., a umowa została opatrzona datą 6 lipca 2018 r. Ubezpieczona podpisała upoważnienie do przekazywania wynagrodzenia na wskazany przez nią numer rachunku bankowego, a także oświadczenie pracownika dla celów obliczania miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych i informację o obowiązującym ją wymiarze czasu pracy. Z tytułu zawarcia umowy o pracę, ubezpieczona została zgłoszona przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 7 lipca 2018 r. Orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia pracy na stanowisku kierownika apteki ubezpieczona przedłożyła w dniu 7 września 2018 r. Ubezpieczona nie odbyła natomiast szkolenia wstępnego z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy (orzeczenie lekarskie nr (...), zgłoszenie do ubezpieczeń (...)) P (...), upoważnienie do przekazywania wynagrodzenia za pracę na rachunek bankowy, oświadczenie pracownika dla celów obliczania miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, informacja dla pracownika, umowa o pracę z dnia 6 lipca 2018 r. – teczka akt osobowych).

W dniu 12 września 2018 r. powołany przez S. P. zespół powypadkowy w składzie (...) sporządził protokół Nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, w którym stwierdził, że wyłączną przyczyną wypadku była nieuwaga pracownika podczas schodzenia ze schodów. Wskazał też, że ubezpieczona w dacie wypadku nie była jego pracownikiem, a także nie poinformowała go o zdarzeniu. Ponadto odmówiła również pisemnego przekazania informacji o zdarzeniu, jakie miało miejsce w dniu 6 lipca 2018 r. We wnioskach i zaleceniach profilaktycznych wskazano na pouczenie pracowników o niebezpieczeństwie wynikającym z używania schodów, a także o zaplanowanym w najbliższym czasie szkoleniu bhp. Powyższy protokół został podpisany przez E. P., W. O. i S. P., który następnie dostarczył go do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Następnie ubezpieczona otrzymała z organu rentowego informację, że protokół został niewłaściwie sporządzony, gdyż brak jest na nim jej podpisu, a także podpisu inspektora bhp. Pracownik organu rentowego zapytała też ubezpieczoną, czy jest ona w stanie wpłynąć na pracodawcę, aby sporządził protokół w sposób prawidłowy. Ponadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysłał do S. P. pismo, w którym zwrócił się o prawidłowe sporządzenie protokołu powypadkowego (zeznania odwołującej k. 164-168, protokół Nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 12 września 2018 r. – nienumerowane karty akt organu rentowego).

W dniu 9 lipca 2018 r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy na skutek dolegliwości utrzymujących się po wypadku z dnia 6 lipca 2018 r. i przebywała na zwolnieniu lekarskim do 7 września 2018 r. W trakcie swojej nieobecności w pracy udzieliła S. P. pełnomocnictwa do pełnienia funkcji kierownika apteki, co było możliwe po upływie 30 dni niezdolności do pracy obecnego kierownika. Jednocześnie S. P. nie skierował jej na badania kontrolne dopuszczające do pracy po okresie niezdolności do pracy, przekraczającej 30 dni i zaproponował jej, aby do końca września 2018 r. pełniła funkcję kierownika, ale żeby nie pojawiała się w pracy. W związku z powyższym zawarta umowa o pracę wygasła w dniu 30 września 2018 r. W dniu 30 sierpnia 2018 r. I. P. przekazała S. P. klucze do sejfu aptecznego wraz z zawartością (częściowo zeznania S. P. k. 155-156, zeznania odwołującej k. 164-168 a.s., świadectwo pracy z 1 października 2018 r. – teczka akt osobowych, wypowiedzenie umowy o pracę – nienumerowana karta akt organu rentowego).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. przeprowadził postępowanie wyjaśniające na okoliczność zgłoszenia I. P. do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u płatnika składek Apteka (...) Sp. z o.o. w W.. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz w świetle zgromadzonych dowodów, organ rentowy uznał, że umowa o pracę na podstawie, której odwołująca została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek została zawarta w celu obejścia przepisów z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych. Zdaniem organu rentowego analiza faktyczna i prawna zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego materiału, uzasadnia stwierdzenie, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u wyżej wymienionego pracodawcy, gdyż zawarta w dniu 6 lipca 2018 r. umowa o pracę, jako czynność zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna. W ocenie organu rentowego, przesłanki nawiązania stosunku ubezpieczenia oraz wynikające z tego stosunku prawo do świadczeń nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, lecz

zatrudnienie, a więc wykonywanie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz wypłata wynagrodzenia przez pracodawcę. Organ rentowy stwierdził, że jak wynika z ustaleń Państwowej Inspekcji Pracy, w dniu 6 lipca 2018 r. ubezpieczona przebywała na terenie apteki, jednak dyskusyjnym i spornym jest nie tylko czas tego pobytu, ale jego charakter. Z kolei samo zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych nie może być wystarczającym dowodem na świadczenie pracy w warunkach umowy o pracę. Zakład zwrócił uwagę na to, że Państwowa Inspekcja Pracy w toku czynności kontrolnych nie potwierdziła, aby pracodawca miał wiedzę i świadomość, co do tego, że I. P. w dniu 6 lipca 2018 r. świadczyła pracę na rzecz apteki. Ponadto zwolnienia odwołującej były kontynuowane tak długo, że nie przepracowała ona ani jednego dnia do zakończenia umowy. W związku z tym, że pomimo zawarcia umowy o pracę, ubezpieczona nie przystąpiła do wykonywania obowiązków pracowniczych, to nie powstał obowiązek ubezpieczenia (zawiadomienie z dnia 22 sierpnia 2018 r. – nienumerowane karty akt organu rentowego).

W oparciu o powyższe ustalenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a) ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 423 z późn. zm.) oraz art. 58 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz. U. z 2021 r. poz. 1509) oraz art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (Dz. U. z 2021 r. poz. 1162) wydał w dniu 14 czerwca 2019 r. decyzję nr: (...)–ORZ-D, w której stwierdził, że I. P., jako pracownik u płatnika składek Apteka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 7 lipca 2018 r. do 30 września 2018 r. (decyzja z dnia 14 czerwca 2019 r. decyzję nr: (...)–ORZ-D – nienumerowane karty akt organu rentowego).

Od niekorzystnej dla siebie decyzji organu rentowego z dnia 14 czerwca 2019 r., I. P. złożyła odwołanie do tut. Sądu, inicjując tym samym niniejsze postępowanie (odwołanie z dnia 24 lipca 2019 r. k. 3-7 a.s.).

Powołane przez Sąd Okręgowy dowody z dokumentów, w zakresie, w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z dokumentów, należało uznać za bezsporne i mające rozstrzygające znaczenie. Sąd Okręgowy dał również wiarę zeznaniom świadków R. G. (k. 98-100), W. O. (k. 100-102), M. T. (k. 102-103) oraz słuchanej w charakterze strony odwołującej I. P. (k. 164-168). Zarówno ww. świadkowie, jak również odwołująca w sposób precyzyjny przedstawili posiadane informacje dotyczące objęcia przez I. P. funkcji kierownika w aptece, stawienia się przez nią w dniu 6 lipca 2018 r. w aptecę i przejęcia obowiązków po R. G., a także okoliczności i przyczyn wypadku, który miał miejsce we ww. dacie. R. G. potwierdziła, że odwołująca dzień przed rozpoczęciem pracy, tj. w piątek 6 lipca 2018 r. stawiała się w aptecę około godziny 13:00 celem odebrania kluczy do apteki, kluczy do sejfu oraz gotówki w różnych nominałach i różnej walucie. Wskazała również, że oprowadziła odwołującą po aptecę, pokazała wszystkie pomieszczenia apteki, ułożenie leków, zapoznała ją z personelem oraz z zasadami rozliczania się apteki z hurtowniami oraz drukami, jakie w tym celu należy wypełnić. Twierdzenia świadka w powyższym zakresie znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków W. (...), które w tym dniu również przebywały w aptecę na dyżurze i widziały, jak R. G. wprowadzała odwołującą w zakres jej obowiązków, pokazywała aptekę oraz przekazywała jej dokumenty. Opisały również okoliczności wypadku jaki miał miejsce we ww. dacie z udziałem odwołującej. Zeznania ww. świadków, jak i odwołującej w tym zakresie były spójne, logiczne i jasne oraz korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z treścią protokołu zdawczo-odbiorczego, podpisanego przez odwołującą oraz R. G. – dotychczasową kierownik. Za niewykazane przez odwołującą, Sąd uznał wyłącznie jej twierdzenia odnośnie przekazania E. P. w dniu 6 lipca 2018 r. gotówki w walucie euro, która to adnotacja została umieszczona na protokole. Faktu tego nie dowiódł bowiem ww. dokument, albowiem brak jest na nim podpisu E. P., która ponadto zaprzeczyła powyższej okoliczności. Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Istotne w sprawie było bowiem to, że jak wynika z treści omawianego dokumentu, co zostało również potwierdzone zeznaniami świadków, w dniu 6 lipca 2018 r. doszło do przekazania odwołującej obowiązków i zadań na stanowisku kierownika apteki przez dotychczasową kierownik R. G.. A zatem w ww. dacie, ubezpieczona przystąpiła do pracy, gdyż dopełniła czynności niezbędnych dla objęcia przez nią funkcji kierownika, bez których apteka w dniu następnym nie mogłaby normalnie

funkcjonować. Z zeznań świadków nie wynika również, aby spotkanie to miało charakter wyłącznie towarzyski, co prawda I. P. знаła wcześniej R. G. z racji wykonywanego zawodu w tej samej branży farmaceutycznej, jednak świadkowie potwierdzili, że była to okoliczność drugorzędna, gdyż w tym dniu celem spotkania było przekazanie odwołującej obowiązków kierownika, jak również wdrożenie jej w zakres obowiązków, przekazanie dokumentacji oraz kluczy do apteki i sejfu. Świadkowie potwierdzili również, że przyczyną późniejszej nieobecności odwołującej w pracy oraz przebywania przez nią na zwolnieniu lekarskim były dolegliwości bólowe i związana z tym niedyspozycja po wypadku z dnia 6 lipca 2018 r. Świadek R. G. wskazała też, że spotkała się w I. P. w aptece w dniu następnym 7 lipca 2018 r. i dokonała z nią spisu stanu leków psychotropowych, gdyż czynności tej nie dopełniły z uwagi na wypadek, jaki miał miejsce poprzedniego dnia. Okoliczność tą potwierdza dokument dokonania tej czynności, podpisany przez odwołującą i jednocześnie wskazujący na duże niezgodności w ilości leków. W powyższym zakresie, mało przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się zeznania świadka E. R., ale wyłącznie z tego względu, że świadek w dniu 6 lipca 2018 r. nie była obecna w aptece, ponieważ odbierała dzień wolny od pracy, wobec czego nie uczestniczyła w czynnościach, które realizowała odwołująca i R. G. i nie знаła okoliczności wypadku, jakiemu uległa w tym dniu odwołująca. Świadek wskazała jedynie, że wiedzę na ten temat posiada od osób zatrudnionych w aptece. Tym samym w ocenie Sądu zeznania świadka należy oceniać przez pryzmat tego, że okoliczności, o których zeznawała, są zasłyszane. W związku z tym, zeznania te nie wniosły nic istotnego do sprawy.

Za wiarygodne w części Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka E. P. oraz zainteresowanego S. P. (k. 155-156). Sąd uwzględnił ww. zeznania w zakresie, w jakim świadek oraz zainteresowany potwierdzili okoliczności związane ze stawiennictwem I. P. w aptece w dniu 6 lipca 2018 r., doznaniem przez nią w tej dacie urazu kolan w wyniku wypadku i nawiązaniem stosunku pracy od dnia 7 lipca 2018 r. Sąd nie uwzględnił natomiast zeznań zainteresowanego w zakresie w jakim wskazywał on, że przed przystąpieniem do pracy odwołująca nie przedstawiła mu świadectw pracy. Jak wynika bowiem z art. 88 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2021 r., poz. 974 ze zm.) kierownikiem apteki może być farmaceuta, o którym mowa w ust. 1, który ma co najmniej 5-letni staż pracy w aptece lub 3-letni staż pracy w aptece, gdy posiada specjalizację z zakresu farmacji aptecznej. W rozpatrywanej sprawie, Okręgowa Rada Aptekarska na początku lipca 2018 r. pozytywnie zaopiniowała kandydaturę odwołującej, co też uczyniła w oparciu o złożoną przez E. P. dokumentację z przebiegu jej dotychczasowego zatrudnienia. Aby móc zatem objąć funkcję kierownika apteki przy ul. (...) w W., odwołująca musiała udokumentować swój staż pracy w aptece stosownie do powołanej wyżej regulacji i dokumenty to potwierdzające złożyć przysłusnemu pracodawcy, który na ich podstawie wystąpił do nadrzędnego organu o udzielenie stosownego zezwolenia. Okoliczność wydania przez Okręgową Radę Aptekarską pozytywnej decyzji potwierdza zatem, że pracodawca, który o jej wydanie się ubiegał musiał dysponować stosowną dokumentacją, w tym przede wszystkim świadectwami pracy z poprzednich miejsc zatrudnienia odwołującej, co przeczy twierdzeniom zainteresowanego. Sąd nie uwzględnił również twierdzeń zainteresowanego oraz świadka, że przyczyną opóźnienia w podpisaniu umowy o pracę, co miało miejsce dopiero w dniu 17 lipca 2018 r. był brak akceptacji przez odwołującą warunków tej umowy, w tym tych dotyczących kwoty ustalonego wynagrodzenia. Wskazać bowiem należy, że strony ostatecznie podpisały umowę o pracę na podstawie, której odwołująca objęła funkcję kierownika apteki w wymiarze pełnego etatu oraz za wynagrodzeniem w kwocie 7.080,65 zł brutto miesięcznie, co daje kwotę w wysokości ok. 5.000,00 zł netto, a zatem kwotę, którą strony ustaliły na spotkaniu wstępnym, na którym negocjowały warunki zatrudnienia. W tym zakresie zeznania zainteresowanego są także wewnętrznie sprzeczne, ponieważ z jednej strony wskazywał on, że zwłoka w podpisaniu umowy wynikała z zakwestionowania wynagrodzenia przez odwołującą, z drugiej zaś wynikała z opóźnienia w przygotowaniu umowy przez biuro księgowo. Odwołująca przyznała natomiast, że kontaktowała się z biurem księgowym, które poinformowało ją o tym, że jej pracodawca jest specyficzny i to on jest odpowiedzialny za sporządzenie umowy i to jego powinna upominać o przygotowanie ww. dokumentu. Z kolei okoliczność, że zainteresowany w sposób niewłaściwy wykonywał ciężące na nim obowiązki pracodawcy potwierdza fakt, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadków – pracowników apteki, braku przeprowadzania szkoleń z zakresu bhp przed przystąpieniem do pracy. Świadczy o tym również okoliczność wadliwego sporządzenia protokołu powypadkowego z uchybieniem terminu 14 dni od daty zgłoszenia zdarzenia oraz bez obecności inspektora bhp, jak również nie przedstawienie go do podpisu odwołującej. Fakt, że zainteresowany wiedział o wypadku z dnia 6 lipca 2018 r. wynika z kolei z zeznań R. G., która wskazała, że w ww. dacie poinformowała go telefonicznie o zdarzeniu, w tym m.in. o tym, że pracownicy pogotowia weszli na

teren apteki, a także z zeznań samego zainteresowanego, który przyznał, że odwołująca telefonicznie bądź mailowo powiadomiła go, że nie może stawić się w pracy z powodu urazu kolana. Zarówno zainteresowany jak i świadek potwierdzili jednak, że odwołująca w dniu 6 lipca 2018 r. stawiała się w aptecce na ich wyraźne polecenie związane z koniecznością przejścia obowiązków kierownika apteki, a w dniu 7 lipca 2018 r., tj. w sobotę również przebywała w aptecce i w tym dniu dokonała spisu stanu leków psychotropowych i poinformowała ich o stwierdzonej w tym zakresie niezgodności ilościowej. Z zeznań tych wynika zatem, że odwołująca już w dniu 6 lipca 2018 r. przystąpiła do pracy, gdyż dopełniła czynności niezbędnych dla objęcia przez nią funkcji kierownika apteki, a w dniu kolejnym 7 lipca 2018 r. dokonała spisu stanu leków psychotropowych, której to czynności nie mogła wykonać w dniu poprzednim z uwagi na doznany uraz i przyjazd karetki pogotowia. W tym zakresie zeznania zainteresowanego i świadka E. P. były zgodne ze sobą oraz z zeznaniami pozostałych świadków, w tym świadka R. G., która potwierdziła, że widziała się z odwołującą w aptecce w dniu 7 lipca 2018 r. i sporządziła wraz z nią ewidencję przychodu/rozchodu środków odurzających i substancji psychotropowych, aktualną na dzień 7 lipca 2018 r. z adnotacją o istniejących nieprawidłowościach w tym zakresie. W tej części, w zeznaniach tych brak było wewnętrznej sprzeczności i dlatego stały się one podstawą ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie I. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 14 czerwca 2019 r., nr: (...) - ORZ-D jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 423 ze zm.), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym: emerytalno-rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od momentu nawiązania stosunku pracy do jego ustania. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się także w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 oraz z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97). Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznaczają jednak, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.).

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie potwierdzają, aby celem zawartej umowy o pracę był brak woli rzeczywistego jej świadczenia z jednej strony i brak woli korzystania z tej pracy przez drugą stronę. Zawierając przedmiotową umowę o pracę I. P. nie mogła przewidzieć, że w dniu 6 lipca 2018 r., przejmując obowiązki kierownika apteki, ulegnie nieszczęśliwemu wypadkowi, w wyniku którego stanie się długotrwale niezdolna do pracy. Nie mogli tego przewidzieć także S. P. i E. P. oraz pozostali wspólnicy Spółki. Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że I. P. od dnia 7 lipca 2018 r., a więc od daty wskazanej w umowie o pracę, jako termin jej rozpoczęcia, miała intencję świadczenia pracy na podstawie ww. umowy. Świadczy o tym chociażby fakt, że dzień przed rozpoczęciem pracy, tj.

w piątek 6 lipca 2018 r. na polecenie pracodawcy stawiała się w aptece około godziny 13:00 celem odebrania kluczy do apteki, kluczy do sejfu oraz gotówki w różnych nominałach i różnej walucie. W tym dniu obecna kierownik R. G. oprowadziła ją po aptece, pokazała jej pomieszczenia apteki, ułożenie leków, zapoznała ją z personelem i z zasadami rozliczania się apteki z hurtowniami oraz drukami, jakie w tym celu należy wypełnić. Odbywało się to w obecności pracowników apteki (...), które w tym dniu również przebywały w aptece na dyżurze i widziały, jak R. G. wprowadzała odwołującą w zakres jej obowiązków, pokazywała aptekę oraz przekazywała jej dokumenty. To, że R. G. poczęstowała odwołującą w trakcie jej wizyty kawą nie oznacza jeszcze, że spotkanie miało charakter wyłącznie towarzyski, a świadczy o zachowaniu zasady kulturalnego zachowania w firmie, a także zapewnieniu miłej i przyjaznej atmosfery, skierowanej do nowego pracownika. Co prawda odwołująca знаła wcześniej R. G. z racji wykonywania tego samego zawodu w branży farmaceutycznej, jednak świadkowie potwierdzili, że była to okoliczność drugorzędna, ponieważ w tym dniu celem spotkania było przekazanie odwołującej obowiązków kierownika i wdrożenie jej w zakres obowiązków, przekazanie dokumentacji oraz kluczy do apteki i sejfu. Ponadto w dniu 7 lipca 2018 r., odwołująca mimo złego stanu zdrowia związanego z bólem kolan, zażyła środki przeciwbólowe i udała się do apteki, aby dokończyć czynności, których nie udało jej się zrealizować dzień wcześniej. Świadek R. G. potwierdziła, że widziała się z odwołującą w aptece w dniu 7 lipca 2018 r. i sporządziła wraz z nią ewidencję przychodu/rozchodu środków odurzających oraz substancji psychotropowych, aktualną na 7 lipca 2018 r. z adnotacją o istniejących nieprawidłowościach w tym zakresie, o czym zostali powiadomieni S. P. i E. P.. Potwierdza to także oświadczenie sporządzone przez S. P. i przez niego podpisane, którego treść wskazuje na to, że odwołująca w dniu 7 lipca 2018 r. przejęła wszystkie obowiązki kierownika apteki bez wcześniejszego remanentu, o czym zadecydował zainteresowany. Stąd też, gdyby nie problemy zdrowotne, powstałe u I. P. na skutek zaistniałego zdarzenia losowego, jakim był upadek ze schodów na terenie apteki w dniu 6 lipca 2018 r. i którego nie mogła wcześniej przewidzieć, mogłaby świadczyć pracę na rzecz płatnika składek, przy czym o wadze tych problemów świadczy konieczność hospitalizacji, a następnie zwolnienia lekarskiego, w trakcie którego odwołującą korzystała z zabiegów fizjoterapii. Ubezpieczona dopełniła również wszelkich formalności związanych z nawiązaniem stosunku pracy, gdyż wzięła udział w postępowaniu rekrutacyjnym, a następnie po pomyślnie odbytej rozmowie kwalifikacyjnej, stawiała się na podpisanie umowy. Ponadto dostarczyła E. P. wszelką dokumentację, która potwierdziła przebieg jej kariery zawodowej w oparciu, o którą Okręgowa Rada Aptekarska na początku lipca 2018 r. pozytywnie zaopiniowała jej kandydaturę na stanowisko nowego kierownika apteki. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń nie można zatem uznać, że umowa o pracę została zawarta jedynie dla pozoru celem uzyskania ochrony ubezpieczeniowej i świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako taka jest nieważna. Cel zawarcia umowy o pracę, jakim jest chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego – wbrew zarzutom organu rentowego – nie jest sprzeczny z ustawą, ani nie zmierza do jej obejścia, nie świadczy też o pozorności umowy. Objęcie ubezpieczeniem społecznym i uzyskanie świadczeń z tego ubezpieczenia jest wszak głównym celem zawierania umowy o pracę. Powyższego stanu rzeczy nie zmienia fakt opóźnienia w podpisaniu umowy o pracę oraz brak przeprowadzenia szkolenia z dziedziny bhp, albowiem okoliczności te nie mogą powodować nieważności umowy o pracę w związku z celem skierowanym na obejście prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 229 k.p.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r. II UK 275/04). Wskazać przy tym trzeba, że odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 7 lipca 2018 r., ponadto w dniu 7 lipca 2018 r. stawiała się w pracy i realizowała określone czynności, a dzień wcześniej dopełniła wszystkich formalności związanych z przejściem apteki. Podkreślić też należy, że w przypadku gdy strony w umowie o pracę wskazały datę rozpoczęcia pracy – stosunek pracy nawiązał się w dacie określonej w umowie o pracę. Przepis art. 29 § 1 pkt 5 k.p. wymaga, by w treści umowy o pracę strony określiły termin rozpoczęcia pracy. Dzień ten na podstawie art. 26 k.p. uważa się za rozpoczęcie stosunku pracy. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zamiar zatrudnienia i systematycznego świadczenia pracy zaktualizował się w dniu 7 lipca 2018 r., tj. w dniu zgłoszenia odwołującej do ubezpieczeń społecznych oraz przystąpienia przez nią do wykonywania obowiązków i zgłoszenia gotowości do pracy, mimo tego, że umowa została formalnie podpisana 17 lipca 2018 r. Ponadto fakt ten w powiązaniu z okolicznościami już opisanymi, nie nasuwa wątpliwości, co do nawiązanego przez strony stosunku pracy od dnia 7 lipca 2018 r., czyniąc wiarygodnym stanowisko strony odwołującej w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, że co prawda I. P. na skutek zaistnienia nagłego zdarzenia nie mogła świadczyć pracy w okresie obowiązywania umowy od dnia 9 lipca 2018 r. do dnia 7 września 2018 r., ale okoliczność ta nie zmienia faktu, że po stronie odwołującej istniała chęć oraz gotowość do świadczenia pracy zgodnie z zakresem obowiązków ustalonym

przez płatnika składek. Odwołująca podjęła bowiem wszelkie czynności formalne zmierzające do nawiązania stosunku pracy. Ponadto 7 lipca 2018 r., tj. w pierwszym dniu obowiązywania umowy stawiała się w pracy i dokończyła obowiązki, których nie zrealizowała dzień wcześniej, a które były niezbędne dla objęcia przez nią stanowiska kierownika apteki. Mając na uwadze powyższe okoliczności, trudno jest zatem przyjąć, aby odwołująca nie kierowała się zamiarem rzeczywistego podjęcia zatrudnienia i świadczenia pracy w oparciu o nawiązany stosunek pracowniczy. Realizacja umowy o pracę z dnia 7 lipca 2018 r. okazała się jednak niemożliwa na skutek zdarzenia nagłego, do jakiego doszło w dniu 6 lipca 2018 r. w trakcie wykonywania czynności przygotowawczych. Wobec powyższego, zarówno I. P., jak i S. P. w chwili zawierania umowy o pracę nie składali pozornych oświadczeń woli, gdyż w rzeczywistości odwołująca chciała świadczyć pracę, a pracodawca zamierzał przyjmować tą pracę i wypłacać za nią ustalone wynagrodzenie. To, że ubezpieczona nie pojawiła się w pracy w poniedziałek w dniu 9 lipca 2018 r. było spowodowane zdarzeniem losowym – wypadkiem, który miał miejsce trzy dni wcześniej, na skutek którego odwołująca doznała poważnego urazu obu kolan. Z tego powodu ubezpieczona w dniu 6 lipca 2018 r. była hospitalizowana w Szpitalu (...) w W., gdzie rozpoznano u niej stłuczenie obu kolan. Ubezpieczona została wypisana do domu z zaleceniem wykonania szczegółowych badań i odbicia wizyty kontrolnej, jednak z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych i obrzęku zmuszona była udać się na zwolnienie lekarskie w trakcie, którego poddawana była fizjoterapii. Z tego powodu w dniu 9 lipca 2018 r. i w kolejnych tygodniach nie mogła wykonywać pracy, co dokumentuje złożona dokumentacja medyczna i zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. W okolicznościach niniejszej sprawy doszło do dość szczególnej i nietypowej sytuacji, w której pierwszy dzień niezdolności odwołującej do pracy przypadł na dzień, który miał być drugim dniem jej pracy u płatnika składek, tj. 9 lipca 2018 r. Doświadczenie życiowe uczy jednak, że zdarzenia losowe występują niespodziewanie i z samego faktu zbiegu niezdolności do pracy z początkowym okresem zatrudnienia nie można wywodzić skutków w postaci uznania, że zawierając umowę o pracę strony umowy o pracę nie nawiązały stosunku pracy. Odwołująca nie przystąpiła do pracy z przyczyn obiektywnych, a tego rodzaju okoliczność nie niweczy skutku zgodnych oświadczeń stron umowy o pracę w postaci nawiązania stosunku pracy. Niewątpliwie doznane przez nią obrażenia były przyczyną niezdolności do pracy w spornym okresie czasu, tj. od dnia 9 lipca 2018 r. do dnia 30 września 2018 r. Ubezpieczona nie wiedziała, że w dniu 9 lipca 2018 r. stanie się niezdolna do pracy, nie planowała wypadku. Chciała kontynuować zatrudnienie, lecz wypadek losowy jej to uniemożliwił. Świadczy o tym m.in. fakt, że w dniu 7 lipca 2018 r., a więc dzień po wypadku, pomimo złego stanu zdrowia i silnych dolegliwości bólowych, po zażyciu środków przeciwbólowych stawiała się w pracy i realizowała czynności, których nie zdążyła wykonać dzień wcześniej, a które były niezbędne do przejęcia apteki. Jednocześnie po zakończeniu zwolnienia lekarskiego w dniu 7 września 2018 r. chciała wrócić do pracy i dalej ją świadczyć, jednak to S. P. zdecydował o zakończeniu współpracy, w związku z czym umowa o pracę wygasła w dniu 30 września 2018 r.

Zaakcentować przy tym należy, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie uzależniają skuteczności nawiązania stosunku pracowniczego od czasookresu trwania konkretnej umowy, od długości wcześniej przysługującej ochrony ubezpieczeniowej, czy też od stanu zdrowia pracownika. Z tego wynika, że nagle przerwanie relacji z pracodawcą bądź nieprzystąpienie do realizacji umowy o pracę w ustalonym czasie z powodu pogorszenia stanu zdrowia pracownika, nie może wpływać negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego i skutki z niego wynikające. Dla powstania wskazanych skutków konieczne jest bowiem skuteczne nawiązanie umowy o pracę. Skutku takiego nie rodzi zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakieś czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 maja 2014r., III AUa 826/13).

W przedmiotowej sprawie, z przyczyn wyjaśnionych, nie zaistniała sytuacja, aby strony umowy o pracę nie zamierzały jej realizować, co wynika z przedłożonych do akt sprawy dokumentów, jak również z relacji przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron. W prawie ubezpieczeń społecznych nie decyduje ważność umowy o pracę związana z zamiarem dyktującym potrzebę jej zawarcia, lecz to, czy zawierające ją strony miały zamiar wzajemnego zobowiązania się - pracownik do świadczenia pracy, a pracodawca do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią - oraz czy umowa była w rzeczywistości realizowana. Nie jest także istotny czas (okres trwania) tej realizacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 października 2005 r., I UK 32/05). W ocenie Sądu nie ma zatem podstaw, aby uznać, że zawarcie umowy o pracę z dnia 7 lipca 2018 r. było zaplanowane przez strony z zamiarem nieprzystąpienia przez odwołującą do jej realizacji. Dowodzi tego przede wszystkim nagłość choroby odwołującej i brak dowodów złożenia przez strony

umowy pozornych oświadczeń woli. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzuty pozorności stosunku prawnego powstałego między I. P., a Apteką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie znajdują uzasadnienia. Pomędzy stronami faktycznie został nawiązany stosunek pracy, a argumentacja prezentowana przez organ rentowy zarówno w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji z dnia 14 czerwca 2019 r., jak również w odpowiedzi na odwołanie z dnia 4 lipca 2019 r., w obliczu materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie była wystarczająca do wykazania pozorności zawartej umowy.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że odwołująca I. P., jako pracownik u płatnika składek Apteka (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 7 lipca 2018 r. do dnia 30 września 2018 r., o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2017 r. poz. 1797), zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującej się I. P. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Renata Gąsior